

Oszczędności gospodarstw domowych

Kolejnym instrumentem do poprawy sytuacji finansowej jest oszczędzanie. Najprościej można ująć, że jest to nieprzeznaczenie części dochodów do dyspozycji na konsumpcję. Są to środki finansowe pozostające do dyspozycji, nieskonsumowane w danym miesiącu. Ważną cechą oszczędności jest ich gromadzenie i systematyczne powiększanie. Podstawą do zdobycia nadwyżki finansowej jest czasowa rezygnacja z konsumpcji lub odroczenie jej w czasie.

Jednak proces oszczędzania jest dużo bardziej skomplikowany i wielowymiarowy. Jak pisze Barbara Liberda: „proces oszczędzania łączy w sobie przeszłość (nagromadzony majątek) z teraźniejszością (oszczędności z dochodu) i przyszłością (odłożona konsumpcja). Jest więc zjawiskiem dynamicznym”⁴¹.

Kluczowym czynnikiem warunkującym oszczędzanie jest zdolność do uzyskiwania nadwyżki finansowej. Przy bardzo niskich dochodach takie działanie nie jest możliwe, ponieważ wszystkie środki wydawane są na bieżącą konsumpcję. Skomplikowanie procesu oszczędzania warunkuje jednak nie tylko sam poziom dochodów, ale także czynniki o charakterze fiskalnym, społeczno-ekonomicznym, demograficznym, kulturowym i psychologicznym. Przede wszystkim kluczowa jest skłonność do oszczędzania nie tylko w krótkim, ale przede wszystkim w długim horyzoncie czasowym.

Z oszczędnościami wiąże się również cel, który został postawiony w momencie rozpoczęcia procesu kumulowania nadwyżki finansowej. Zgromadzone wolne środki mogą mieć charakter celowy lub ogólny. W przypadku tych pierwszych z góry wiadomo, na co zostaną przeznaczone pieniądze. Oszczędności ogólne gromadzone są bez szczegółowego zamiaru – po prostu tworzony jest bufor bezpieczeństwa finansowego. W przypadku gospodarstw domowych w Polsce w głównej mierze mówi się o oszczędnościach celowych. Społeczeństwo ma niewielką skłonność do oszczędzania z uwagi na brak motywacji, brak celów lub przeświadczenie o nierealności zrealizowania jakiejś inwestycji.

Aneta Kłopocka pisze, że w Polsce notuje się długookresowy spadek stopy oszczędzania, która jeszcze w 1995 roku wynosiła 16%, zaś od 2010 roku przyjmuje

⁴¹ B. Liberda, *Oszczędzanie w gospodarce polskiej. Teorie i fakty*, PTE - Bellona, Warszawa 2000, s. 152.

wartości poniżej 0. Na taki stan rzeczy wpływ miał przede wszystkim tzw. boom mieszkaniowy. Od 2005 roku stopy procentowe znajdują się na bardzo niskim poziomie, co powoduje zwiększenie dostępności kredytów hipotecznych – również w walutach obcych. Kredyty we frankach szwajcarskich były bardzo popularnym produktem bankowym, które konsumenci przeznaczali na cele mieszkaniowe. To spowodowało dynamiczne zadłużanie się gospodarstw domowych, a co za tym idzie brak możliwości do globalnego oszczędzania, ponieważ do stałych kosztów utrzymania⁴².

W Polsce zaobserwować można również niechęć do oszczędzania z uwagi na rosnącą skłonność do konsumpcji podyktowaną wzrostem aspiracji oraz optymizmem związanym z rozwojem gospodarki krajowej. Od kilku lat tendencja jednak powrotem powoduje wzrost idei gromadzenia pieniędzy na czarną godzinę. Duży wzrost bezrobocia i trudna sytuacja gospodarstw domowych sprawiły, że społeczeństwo zaczęło być bardziej przezorne. W obawie przed gorszymi czasami Polacy większą wagę przywiązują do zarządzania nadwyżką finansową.

Badania Fundacji Kronenberga pokazują, że choć Polacy w przeważającej większości deklarują chęć oszczędzania – to deklaracje nie idą w parze z zachowaniami. W przeprowadzonym badaniu okazało się, że aż 56% gospodarstw domowych przeznacza wszystkie swoje środki na potrzeby bieżące. Jest to charakterystyczny typ zachowań dla rodzin o niższym statusie. Ponad połowa gospodarstw domowych oszczędza z myślą o celach średnioterminowych – przede wszystkim są to sprzęty lub samochody. W następnej kolejności znajduje się potrzeba odkładania na wyjazdy zagraniczne lub drobniejsze przyjemności. Oznacza więc to, że oszczędzanie jest integralnie związane z perspektywą czasową. Im horyzont czasowy jest odleglejszy wówczas maleje skłonność i motywacja do kumulowania środków.

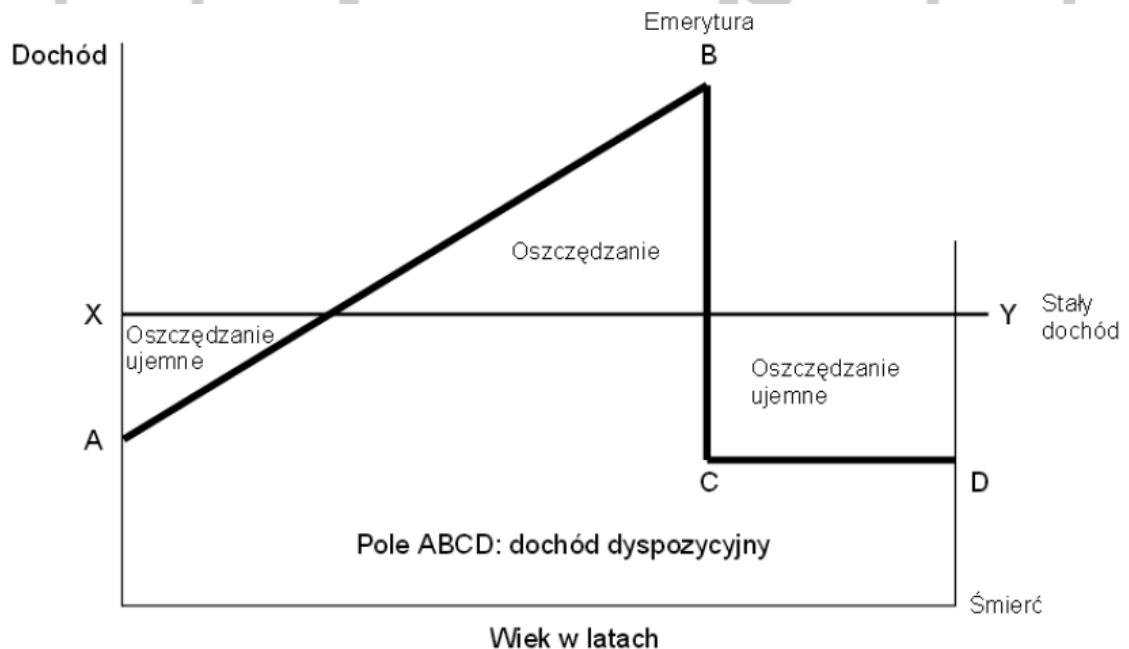
Blisko 45% osób zakłada, że jest w stanie oszczędzać maksymalnie do roku czasu. Zdecydowanie mniejsza grupa – zaledwie 22% nie ma w ogóle sprecyzowanego celu, co również może powodować, że nie będą systematycznie odkładać nadwyżki finansowej. Polacy koncentrują się przede wszystkim na bezpiecznych i podstawowych instrumentach oszczędzania korzystając z kont osobistych, lokat terminowych⁴³.

⁴² A. Kłopocka, *Wpływ kryzysu na zmiany w procesach oszczędzania gospodarstw domowych*, w: *Finanse 2009 – Teoria i praktyka. Bankowość*, K. Brzozowska, S. Flejterski (red.), Uniwersytet Szczeciński, „Zeszyty Naukowe” 2009, nr 548, Ekonomiczne problemy usług, s. 76.

⁴³ Postawy Polaków wobec oszczędzania. Raport Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy, TNS Polska, wrzesień 2012, s. 16.

Celem oszczędzania jest poprawa sytuacji majątkowej i gromadzenie nadwyżki po to, aby skorzystać z niej w przyszłości. Jest to więc pewne dążenie do poprawy stopy życiowej i zapewnienia buforu bezpieczeństwa. Oszczędzanie to zapobiegliwość połączona z pracowitością. Pierwszym krokiem jest uzyskanie dochodu, zaś drugim wypracowanie odpowiedniego nawyku do oszczędzania. Główną determinantą oszczędności jest samokontrola i siła woli. Dochodzi do zderzenia się dążenia do zapewnienia sobie długookresowej satysfakcji oraz nastawienia na satysfakcję doraźną, płynącą z bieżącej konsumpcji.

Przy analizie skłonności do oszczędzania gospodarstw domowych zaprezentować należy teorię cyklu życia, która w dużej mierze uwzględnia ograniczoną racjonalność ludzi oraz implikacje płynące z niedoskonałej sytuacyjności różnych form majątku, które mogą przejawiać się np. w preferowaniu gotówki. Ludzie wyżej przekładają konsumpcję osobistą z uwagi na niepewną przyszłość. Zachodzi także dyskomfort psychiczny z uwagi na ciągle odwlekanie przyszłych korzyści z oszczędzania. Hipoteza związana z cyklem życia stanowi dominujący ekonomiczny model oszczędzania⁴⁴. Cykl ten został zaprezentowany na rysunku 5.



Rysunek 1. Hipoteza cyklu życia a oszczędzanie

Źródło: T. Tyszka, *Psychologia ekonomiczna*, Wyd. GWP, cz.2, Gdańsk 2004, s. 535.

⁴⁴ T. Tyszka, *Psychologia ekonomiczna*, Wyd. GWP, cz.2, Gdańsk 2004, s. 535.

Zgodnie z zaprezentowaną hipotezą Modiglianego gospodarstwa domowe przeznaczają na konsumpcję stały ułamek wartości bieżącej swojego dochodu uzyskanego na przestrzeni całego życia. Proces oszczędzania w początkowej fazie cyklu życia ma charakter ujemny. Dopiero podczas wieku produkcyjnego chcąc zapewnić sobie godną przyszłość i emeryturę rozpoczyna się proces oszczędzania, jednak aby to sobie umożliwić w warunkach braku jakiegokolwiek zabezpieczenia emerytalnego, osoba ta musi gromadzić oszczędności podczas okresu pracy zarobkowej. Maksymalny poziom zakumulowanych oszczędności zostaje osiągnięty w momencie przechodzenia na emeryturę. Zauważono więc tendencję, że występuje różnica między poziomem stałej stopy życiowej a wysokością osiągniętych dochodów w ciągu życia. Oznacza to więc, że poziom dochodów konsumenta ulega zmianom wraz z wiekiem⁴⁵.

⁴⁵ Cz. Bywalec, *Konsumpcja w teorii i praktyce gospodarowania*, Wyd. PWN, Warszawa 2007, s. 75.